

**Ogólnopolska Konferencja Naukowa  
„Kultura we współczesnym świecie”**

**Abstrakty**



# **Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Kultura we współczesnym świecie”**

## **Abstrakty**

Redakcja:  
Ewelina Chodźko  
Joanna Jędrzejewska

Fundacja na rzecz promocji nauki i rozwoju TYGIEL  
Lublin 2020

**Ogólnopolska Konferencja Naukowa  
„Kultura we współczesnym świecie”  
19 listopada 2020 r.**

**Abstrakty**

Redakcja:

Ewelina Chodźko

Joanna Jędrzejewska

Skład i łamanie:

Monika Maciąg

Projekt okładki:

Marcin Szklarczyk

© Copyright by Fundacja na rzecz promocji nauki i rozwoju TYGIEL

ISBN 978-83-66261-84-6

Wydawca:

Fundacja na rzecz promocji nauki i rozwoju TYGIEL

ul. Głowackiego 35/348

20-060 Lublin

[www.fundacja-tygiel.pl](http://www.fundacja-tygiel.pl)

## **Komitet Naukowy:**

- **dr hab. Małgorzata Filipowicz**, Instytut Germanistyki, Wydział Neofilologii, Uniwersytet Warszawski
- **dr hab. Kazimierz Jałowczyk**, Akademia Pomorska w Słupsku
- **dr hab. Anna Tryksza**, Katedra Współczesnej Literatury i Kultury Polskiej, Instytut Filologii Polskiej, Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
- **dr Juliusz Iwanicki**, Instytut Kulturoznawstwa, Wydział Antropologii i Kulturoznawstwa, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
- **dr Agnieszka Kościuk-Jarosz**, Instytut Nauk o Kulturze, Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
- **dr Maciej Kijko**, Wydział Antropologii i Kulturoznawstwa, Szkoła Nauk Humanistycznych, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
- **dr Marcin Laberschek**, Instytut Kultury, Wydział Zarządzania i Komunikacji Społecznej, Uniwersytet Jagielloński
- **dr Dorota Tymura**, Katedra Historii Filozofii i Filozofii Porównawczej, Instytut Filozofii, Wydział Filozofii i Socjologii, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej

## **Komitet Organizacyjny:**

- Ewelina Chodźko
- Alicja Danielewska
- Monika Iwaniuk
- Joanna Jędrzejewska
- Kinga Kalbarczyk
- Kamil Maciąg
- Monika Maciąg
- Izabela Mołdoch-Mendoń
- Aleksandra Nurzyńska
- Konrad Skrzątek
- Marcin Szklarczyk
- Paulina Szymczyk

## **Organizator:**



Fundacja  
**TYGIEL**

## **Spis treści**

### **Wystąpienia Gości Honorowych**

<i>Konne figury władzy</i> .....	11
<i>Kulturowe kłopoty kulturoznawstwa</i> .....	12
<i>Przemiany sacrum i profanum w kulturze współczesnej</i> .....	13
<i>Współczesne zagadnienia komunikacji wizualnej</i> .....	14

### **Wystąpienia Uczestników**

<i>Apogeum kultury karnizmu</i> .....	17
<i>„Cultura agri” a wymiar sprawiedliwości</i> .....	18
<i>Fenomen Beaty Pawlikowskiej i jej metody przemiany wewnętrznej</i> .....	19
<i>Filmowy neomodernizm jako przykład kontemplacji kulturowej</i> .....	20
<i>Krytycznie o współczesnej wizji człowieka</i> .....	21
<i>Kultura g/Głuchych i języki migowe</i> .....	22
<i>Kultura i sztuka jako język porozumienia na przykładzie twórczości Henryka Baranowskiego</i> .....	23
<i>„Kultura jest domem Bycia” – jak poeta, muzyk i filozof postrzegają kulturę</i> .....	24
<i>Kultura strajku. Literackie i popkulturowe oblicza transparentów</i> .....	26
<i>Między naturą a kulturą. Ellen Dissanayake i etologiczna wizja muzyki</i> .....	27
<i>O artyzmie Zenona Martyniuka – polemicznie</i> .....	28
<i>Podwaliny starożytnej kultury we współczesnym świecie</i> .....	29
<i>Problem tyranii nowoczesności. Wyzwania współczesne w świetle dzieła Alexis de Tocqueville’a</i> .....	30
<i>Ricœurowski powrót do źródeł – o znaczeniu mitu w kulturze zachodniej</i> .....	31
<i>Samobójstwo – tabu kultury</i> .....	32
<i>Teoria afektu i jej wpływ na analize zjawisk kulturowych. Interpretacje obrazów idoli na Instagramie</i> .....	33
<i>W stronę Muzeum 3.0. Procesy demokratyzacji we współczesnych instytucjach sztuki</i> ....	34
<i>Wchodząc w buty Ryszarda Kapuścińskiego. Debanalizacja, metaforyzacja i uwznioślenie przyziemnego motywu</i> .....	35
<i>Indeks autorów</i> .....	37





# **Wystąpienia Gości Honorowych**



## **Konne figury władzy**

**dr Marcin Laberschek**, *Instytut Kultury, Wydział Zarządzania i Komunikacji Społecznej, Uniwersytet Jagielloński*

Tradycja pomników konnych liczy sobie ponad 2500 lat. Początki sięgają starożytnej Grecji i Rzymu, natomiast z jej licznymi przejawami można spotkać się również i współcześnie; zresztą nie tylko w Europie, a w zasadzie na wszystkich kontynentach. Monumenty te nie są przypadkowe – mają pełnić określoną funkcję społeczną. Świadczy o tym zarówno sama symbolika wierzchowca, jak i pomnikowe postaci. Poprzez społeczno-kulturową analizę pomników konnych, autor referatu podejmie się próby odpowiedzi na pytania: Jaka jest funkcja i znaczenie społeczne pomników konnych jako figur władzy i jak zmieniało się w czasie? Kim są pomnikowi bohaterowie różnych epok i co ich łączy, zarówno jeśli chodzi o ich pozycję władzy, jak i rolę społeczną? Dlaczego z symboli zmieniają się w antysymbole?

## Kulturowe kłopoty kulturoznawstwa

*dr Maciej Kijko, Wydział Antropologii i Kulturoznawstwa, Szkoła Nauk Humanistycznych, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu*

Przedmiotem referatu jest próba ukazania na przykładzie kulturoznawstwa sytuacji nauki jako praktyki kulturowej. Jako taka, obok funkcji poznawczej uznawanej za główną i wiodącej, posiada też nauka swoją funkcję światopoglądowotwórczą. Oznacza to, że uwikłanie w kulturę jest nieusuwalnym elementem uprawiania nauki jak i jakiegokolwiek innej ludzkiej aktywności. Konsekwencje tego w postaci relacji – mniej i bardziej oczywistych – nauki i kultury są istotnym i niezbędnym obiektem dociekań poznawczych. Kultura ma pierwszorzędne znaczenie w refleksji naukowej, a jednocześnie ustanawia nieprzewidywalne dylematy. Nauki – te badające kulturę i nie tylko – stanowią jednocześnie jej element i tym samym są siłami mającymi wpływ na dynamikę zmian w jej przestrzeni.

Znaczenie to widać wyraźnie gdy spory o charakterze światopoglądowym (czyli kulturowym przeciw) próbuje się rozstrzygać przez odwołanie do nauki. Została ona obsadzona w roli arbitra (na własne także życzenie) z racji roszczenia przez siebie wysuwanego do posiadania sposobu dotarcia do nieuwarunkowanej prawdy. W istocie jednak to uroszczenie nie może zostać zaspokojone – z tytułu kulturowego charakteru prawdy i takiegoż – kulturowego – charakteru nauki jako praktyki społecznej.

Równie jaskrawie widać to w przypadku dyskusji na temat relatywizmu kulturowego. Zarówno w przypadku stanowiska „prawda istnieje” (i my jesteśmy jej dzierżycielami), jak i „prawdy nie ma” (i każdy ma rację), da się dostrzec to samo w gruncie rzeczy przekonanie o możliwości uzyskania niepodważalnej pewności. Jeśli (na poważnie) zaangażować do rozstrzygnięcia sporu pojęcie kultury, pojawi się szansa wyjścia z impasu i zachowania najistotniejszych intuicji właściwych dla obu stron sporu.

Złożony status kulturoznawstwa jako nauki badającej przestrzeń swojego własnego umocowania wymaga podjęcia metarefleksji. Jednocześnie nie pozwala myśleć, że kiedykolwiek to wezwanie umilknie – stała uważność i autorefleksyjność jest elementem właściwym dla dysyplin skoncentrowanych na badaniu kultury.

## **Przemiany sacrum i profanum w kulturze współczesnej**

*dr Juliusz Iwanicki, Instytut Kulturoznawstwa, Wydział Antropologii i Kulturoznawstwa, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu*

Podczas wykładu, w pierwszej części odwołując się do kulturoznawczej metodologii Jerzego Kmity, przedstawię historyczną i adaptacyjną interpretację pojęć sacrum i profanum, kategorii istotnych we współczesnych naukach o kulturze i religii. Na nich opierają się rozważania historyka religii Mircea Eliadego o hierofanii, do których się odniosę. Religioznawca przez hierofanie rozumiał formy przejawów świętości w kulturze, zaliczał do nich również kratofanie i epifanie. Kategorie Eliadowskie znacząco jednak rozbudowuję dodając własne rozumienie nowych przejawów hierofanii, w postaci memofanii, w której występują elementy humoru artystycznego. Natomiast mówiąc o profanii, dokonuję próby ułożenia świeckich doświadczeń w obrębie konstrukcji hierofanicznej, znacząco jednak przekraczając i zmieniając oryginalne znaczenie profanum, tak aby uchwycić duchowość świecką.

W drugiej części, odwołując się do różnych przykładów, postawię jednak tezę, iż współczesna kultura, zwłaszcza poddana procesom mediatyzacji, w sposób znaczący dynamizuje przemiany sacrum i profanum, co powoduje, iż należy w nowej, zsekularyzowanej rzeczywistości kulturowej i artystycznej nie tylko uchwycić aktualne zjawiska twórcze, ale również na nowo przemyśleć kategorie tematyczne zaproponowane w wykładzie. Przykładami kulturowymi do jakich się odniosę będą wybrane blogi, memy oraz zmediatyzowane incydenty religijne w przestrzeni publicznej mające znamiona happeningu quasi-religijnego. Współczesna rzeczywistość medialna jest niezwykle dynamiczna, a wraz z rozwijającymi się procesami sekularyzacji oraz coraz większą pluralizacją systemów wartości w społeczeństwie, zachodzi konieczność nowych prób rozumienia zjawisk kulturowych i artystycznych, wyrażających różne doświadczenia.

## Współczesne zagadnienia komunikacji wizualnej

*dr hab. Kazimierz Jałowczyk, Akademia Pomorska w Słupsku*

1. Analiza szaty graficznej tygodników „kobięcych” – konteksty formy wizualnej i treści, w oparciu o aktualne przykłady.
2. Identyfikacje symboliczne społeczeństwa Białorusi w związku z wydarzeniami lato-jesień 2020

Motywy łączącym dwie części referatu będzie postać kobiety: kreowanej w wielkonakładowych wydawnictwach prasowych i kobiety wyrażającej swoje poglądy na ulicach miast Białorusi.

W I części będzie to próba oglądu popularnego „kioskowego” periodyku

- Analiza szaty graficznej i haseł marketingowych,
- Związek wizualnej formy z aktualną treścią,
- Funkcje kolorystyki, faktur, skali, liternictwa itp. w relacji do przekazu,
- Chaos wizualny aranżacji wydawniczej – jego znaczenie,
- Wpływ trendów aktualnej reklamy w kształtowaniu gustów i oczekiwań odbiorczyń,
- Kreowanie doraźnego wizerunku kobiety-czytelniczki.

W II części:

- Problematyka heraldyki i weksykologii państwowej,
- Tradycje historyczne flagi Białorusi,
- Dwa herby Białorusi: oficjalny i historyczny – Pogoń,
- Zmiany świadomości społeczeństwa Białorusi w okresie lato-jesień 2020,
- Wizerunek protestującej kobiety-Białorusinki, który stał się znakiem nowych przemian,
- Prezentacja autorskich, graficznych opracowań związanych z wydarzeniami na Białorusi w roku 2020.

# **Wystąpienia Uczestników**





## Apogeum kultury karnizmu

**Anna Buncler**, *a.buncler@uw.edu.pl*, Katedra Hungarystyki, Wydział Neofilologii Uniwersytetu Warszawskiego

Żyjemy obecnie w apogeum kultury karnizmu. Karnizm to niewidoczna ideologia i nieświadomiony zbiór zasad, przekonań i zachowań, który mimo swojej powszechności i dominacji zwłaszcza w kulturach krajów wysoko rozwiniętych, długo pozostał nienazwany – aż do początku XXI wieku, kiedy to tego terminu użyła po raz pierwszy dr Melanie Joy, psycholog społeczna z Uniwersytetu Harvarda.

Niewidoczność karnizmu jest jego siłą i motorem napędowym. W swojej retoryce karnizm posługuje się mitologią i eufemizmami, przedstawiając zniekształcony obraz świata.

Celem wystąpieniu jest przedstawienie definicji karnizmu, ponieważ nadal jest to termin mało znany w kręgach polskich antropologów, psychologów i kulturoznawców, odważne spojrzenie na dzisiejsze mitologie oraz ich wpływ na naszą kulturę, nasze zachowania i kształtowanie naszej rzeczywistości. Zasadniczym pytaniem będzie także to, czy karnizm istniał zawsze, jakie są jego przesłanki i jakie jest podłoże, i dlaczego karnizm przeżywa szczyt swojej potęgi właśnie dzisiaj. Karnizm ukazany zostanie jako ludzkie marzenie, które w efekcie stało się koszmarem na masową skalę. Istotą karnizmu jest to, że wywołany przez niego koszmar nadal pozostaje w dużym stopniu niewidoczny, a w związku z tym nieświadomiony i niepracowany, ponieważ wymaga dekonstrukcji pewnych dobrze zakorzenionych mitów, które są silniejsze niż prawda naukowa, argumenty merytoryczne i dane statyczne. Każda kultura przeżywająca swoje apogeum musi nieuchronnie upaść, bo tego wymaga ewolucja. W związku z tym w artykule przedstawiona zostanie propozycja przemiany kulturowej zaproponowana m.in. w pracy „Zoopolis” autorstwa Sue Donaldson i Willa Kymlicka.

## **„Cultura agri” a wymiar sprawiedliwości**

**Sebastian Traczyk**, *seb.bastian.law@gmail.com*, *WPAISM Krakowska Akademia im. A. Frycza Modrzewskiego*

„Cultura agri” niewątpliwie oznacza odgrywanie roli, które w światopoglądzie utarło się jako kultywowanie określonych zachowań w trakcie spotkań, w czasie celebracji różnych uroczystości etc. Bardzo ważne odniesienie ma to również do świata prawa, a szczególnie do wymiaru sprawiedliwości, gdzie w konkretną rolę wchodzi kolejno odpowiednie osoby: sędzia, prokurator, adwokat lub radca prawny, powód, pozwany, a także oskarżony. Utarte schematy często nie są tu jedynym porządkiem, gdyż nowelizacje przepisów mogą zmieniać poszczególne etapy działań podmiotów-uczestników wymiaru sprawiedliwości. Osoby biorące udział w czynnościach procesowych lub rozprawach nie są zatem wyuczeni określonego „prawniczego savoir-vivre”, a jedynie starają się odwzorować różne schematy zaczerpnięte z tradycji sądownictwa i innych instytucji. Wystąpienie ma zatem stanowić analizę zjawiska kultury, która swoim działaniem stanowi odgórnie funkcjonujący schemat procesów, a zarazem wychodzi ponad stanowione prawo, które zazwyczaj nie opisuje „krok po kroku” co ma w danej chwili nastąpić. Problem badawczy jaki podejmuje stanowi zatem ważny element kulturowy społeczeństw, który pomimo funkcjonowania w każdym państwie prawa nie został dotychczas szczegółowo omawiany na forum publicznym. Zjawisko kultury w wymiarze sprawiedliwości stanowi zatem residuum zachowań, które podsumowanie, pogłębienie i wyjaśnienie może stanowić w przyszłości swego rodzaju „poradnik” dla uczestnika procesu, a zarazem mini-encyklopedia pojęć często niezrozumiałych dla każdego obywatela.

## **Fenomen Beaty Pawlikowskiej i jej metody przemiany wewnętrznej**

*Anna Jabłońska, a.jablonska1993@gmail.com, Instytut Historii, Wydział Nauk Humanistycznych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, www.kul.pl*

Beata Pawlikowska jest znana jako podróżniczka, autorka książek, promotorka zdrowego stylu życia i zmiany swojego sposobu myślenia. Prowadzi audycje radiowe, własną stronę internetową [beatapawlikowska.com](http://beatapawlikowska.com) i kanał na YouTube, na którym dzieli się swoją wiedzą i spostrzeżeniami, a także odpowiada na wybrane listy jej odbiorców. Poza tym, swoim podejściem do życia, opartym na odpowiednim nastawieniu, pasji i podążaniu za głosem serca, dzieli się także na Facebooku i Instagramie. Na jej portalu internetowym można znaleźć między innymi zakładki dotyczące felietonów, podróży i wypraw, kuchni oraz napisanych przez nią książek. Jedną z nich jest „Kody podświadomości. Praktyczny kurs życiowej przemiany (z ćwiczeniami)”, w której w prosty sposób przedstawia mechanizm działania podświadomości, nawykowych wzorców myślowych i idących za nimi schematów zachowań, a także ukazuje metody ich przemiany. Ćwiczenia proponowane przez Beatę Pawlikowską wymagają konsekwentnej praktyki w oswojeniu podświadomości z nowymi sposobami postrzegania rzeczywistości i konstruktywnej interpretacji faktów, podjęcia decyzji o zmianie i wytrwaniu w niej. W tejże książce autorka zaleca czytelnikowi uczenie się nowych sposobów myślenia poprzez własnoręczne napisanie nowych stwierdzeń, przeczytanie ich na głos i dopuszczenie ich do własnego serca, tak aby je w pełni zrozumieć, ponieważ wtedy staną się one integralną częścią systemu myślenia i działania danego człowieka i przyniosą pozytywne rezultaty. Fenomen Beaty Pawlikowskiej polega na tym, że jest autentyczna w tym co przekazuje, sama przemierzyła tę drogę i ukazuje ją tym, którzy chcą z niej skorzystać. Natomiast fenomen jej metody polega na konsekwentnym zastępowaniu jednego, negatywnego przekonania, drugim, wspierającym, konstruktywnym, dającym wiarę we własne możliwości i ukazującym szanse w doświadczaniu życia.

## **Filmowy neomodernizm jako przykład kontemplacji kulturowej**

*Jan Biedny, janbie@st.amu.edu.pl, Instytut Filmu, Mediów i Sztuk Audiowizualnych,  
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza*

Przedmiotem wystąpienia była analiza zjawiska zwanego filmowym neomodernizmem. Korzystając z ustaleń Rafała Syski przedstawiono główne wyróżniki zjawiska i wpisano je w szerszą dyskusję nad narracją filmową i ewolucją kina jako takiego. Podstawowym celem wystąpienia było przedstawienie filmowego neomodernizmu jako przykładu współczesnej kontemplacji. Doświadczenie obcowania z materią filmową twórców słow cinema ma wysoki charakter duchowy, transcendentny czy wręcz metafizyczny. Analizując poszczególne przykłady reżyserów (Tsai Ming-liang, Bela Tarr, Carlos Reygadas, Albert Serra, Nuri Bilge Ceylan) wskazano aksjologiczny wymiar jaki płynie z podanych filmów. W referacie zostały przedstawione wyróżniki formalne, jak i treściowe filmowego neomodernizmu. Przede wszystkim, wykorzystując narzędzia kognitywizmu skupiono się na strategiach narracyjnych i technikach formułowania czasoprzestrzeni w wybranych filmach. Następnie analizie zostały poddane wyróżniki treściowe, podkreślone zostało znaczenie tematyki filmów neomodernistycznych, takich jak: miejsce człowieka w świecie i jego relacja do natury, konflikt natura-kultura, miejsce Boga i religii w nowoczesności, samotność i wyobcowanie człowieka, upadek wartości itp. Zauważono, że analizowane zjawisko stoi w opozycji do głównego nurtu i staje się ciekawą propozycją i wypełnia niszę dla ludzi zmęczonych współczesnym przemysłem kulturowym. Dzięki temu możliwa była ocena zjawiska jako ukazującego humanistyczną refleksję i kontemplację jako wciąż ważny i ciekawy temat w tekstach kultury.

## **Krytycznie o współczesnej wizji człowieka**

*Joanna Smakulska, j.smakulska@uwb.edu.pl, Uniwersytet w Białymstoku, uniwersytet@uwb.edu.pl*

Zdaniem Jamesa Hillmana, współczesna dualistyczna wizja bytu ludzkiego utożsamiająca duszę z ego jest niepełna, ponieważ eliminuje właściwy duszy świat wyobraźni, namiętności i fantazji, niejednoznaczności czy metaforyczności. Według Hillmana do dziedziny duszy przynależą też różne patologie psychologiczne, zaś ich traktowanie w kategoriach medycznych, czy też religijnych, jako cierpienia, grzechu i zbawienia, a więc z pozycji skrajności, mija się z celami samej duszy.

Hillman pragnie „ocalić fenomen imaginacyjnej psyche”, gdyż nowoczesna psychologia swoimi teoriami i narzuconą perspektywą ogranicza ją i dyskryminuje. Obecna wizja świata „wyjałowiła” i „zubożyła” imaginację poprzez sztywne modele interpretacyjne (m.in. naukowe czy metafizyczne). Hillman sądzi, że powodem redukcyjnego ujęcia bytu ludzkiego może być fakt, że obecnie w naszej percepcji rzeczywistości dominuje nastawienie zdecydowanie materialistyczne. W związku z tym dla człowieka wszystko to, co jest niematerialne, jest zarazem czymś trudnym do dookreślenia poprzez swoją nieuchwytną, nieodróżnicowaną naturę. Przywrócenie należnego miejsca duszy zakłada docenienie sfery imaginacji, a także powiązanie spersonifikowanego świata animizmu i animy (personifikowanie to jeden ze sposobów stwarzania duszy), co ma „ożywić i zdynamizować” relacje ze światem zewnętrznym oraz stanowić sposób na poradzenie sobie z niejednorodnością własnej psychiki, z tym, że jest ona, co tkwi u założeń psychologii głębi, fragmentaryczna, wieloobszarowa i wielogłosowa. Hillman stoi na stanowisku niezgodnym z tradycją judeochrześcijańską oraz racjonalizmem wywodzącym się z epoki nowożytnej, a głosząc odwrót od logosu do mitu wpisuje się on w nurt irracjonalistyczny.

## Kultura g/Głuchych i języki migowe

**Sławomir Stępski**, *sstepski@gmail.com*, Instytut Badań Informacji i Komunikacji, Wydział Filozofii i Nauk Społecznych, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, [www.ibik.umk.pl](http://www.ibik.umk.pl)

Dopiero od niedawna pojęcie kultury zaczyna obejmować mniejszości niezwiązane z narodowością, czy etnicznością. Odkrywane są na przykład elementy kultury cechujące osoby z niepełnosprawnościami. Szczególnie rozbudowaną kulturą wśród osób z niepełnosprawnościami dysponują osoby g/Głuche. Niepełnosprawność słuchu powoduje, że ich pierwszymi językami są narodowe (lub terytorialne) języki migowe, zupełnie odrębne od języków fonicznych, chociaż spełniające praktycznie wszystkie funkcje języka fonicznego u słyszących. Z jednej strony pogłębia to ich izolację od reszty społeczeństwa, z drugiej strony sprzyja rozbudowywaniu się kultur g/Głuchych, które ze względu na silny wpływ wspólnego, ponadnarodowego doświadczenia życia w słyszącym społeczeństwie przejawiają wiele podobieństw, bez względu na szerokość geograficzną. Głusi dysponują własną literaturą (zarówno w języku migowym, jak i fonicznym), kinematografią, zasadami współżycia społecznego, instytucjami (np. o wiele większą rolę u g/Głuchych pełnią szkoły, zwłaszcza z internatem), a poza ogólnonarodową historią znają również wydarzenia znaczące dla kultury g/Głuchych i języków migowych. Proponowane wystąpienie ma na celu syntezę podstawowych informacji o najbardziej znaczących elementach składających się na kulturę g/Głuchych i językach migowych. Przykłady zostaną zaczerpnięte głównie z kultury g/Głuchych w Polsce (najbliższej) oraz w Stanach Zjednoczonych (najlepiej udokumentowanej). Zostaną wykorzystane narzędzia nauk społecznych: kulturoznawstwa, politologii, socjologii, pedagogiki, nauki o informacji.

## **Kultura i sztuka jako język porozumienia na przykładzie twórczości Henryka Baranowskiego**

*Magdalena Nowacka-Flakiewicz, nowacka82@gmail.com*

Reżyser Henryk Baranowski pojmował znaczenie kultury i sztuki jako język porozumienia i rozwoju. Autor licznych inscenizacji teatralnych i operowych oraz realizacji radiowych i teatrów telewizji działał artystycznie i dydaktycznie zarówno w Polsce jak i zagranicą, w kilku językach. Nie chciał przyłączyć się do żadnych grup i metod twórczych, jednocześnie potrafił świetnie pracować w zespole. Jeszcze przed stanem wojennym wyjechał z Polski. Owocem tej emigracji, był stworzony w Berlinie Zachodnim Transformtheater i międzynarodowe seminaria teatralno-filmowe, na których wykładali najwięksi twórcy tamtego czasu. Było to miejsce studium aktorskiego i reżyserskiego oraz platforma spotkań i wykładów. Dla polskich reżyserów i aktorów stało się bazą twórczego azylu oraz pomostem międzykulturowym i wymiany międzynarodowej.

Berliński okres w jego życiu i twórczości odbił się na jego późniejszych realizacjach, o czym wspominał w swojej książce wydanej w 2013 roku, wtedy też zmarł. Zespoły, z którymi realizował swoje przedstawienia i opery składały się zwykle z osób mówiących różnymi językami i pochodzących z innych kręgów kulturowych. Okazało się, że jest możliwe porozumienie ponad podziałami oraz wspólne działanie sceniczne i niesceniczne.

W swojej twórczości Baranowski „używał” nieustannie różnych kanałów i kodów dotarcia do odbiorcy. Niepokorny wizjoner, outsider i indywidualista. Jako reżyser-twórca odniósł spektakularny sukces – pracował w Polsce, Rosji, USA, Anglii czy w Niemczech. Wszechstronne zainteresowania i wychodzące poza wszelkie ramy podejście do sztuki, które przekładał na swój język w różnych dziedzinach, ukazywały jego szerokie widzenie świata poprzez łączenie kultur.

Za swoją pracę i wybitne zasługi w szerzeniu polskiej kultury i sztuki za granicą w 1993 r. Baranowski otrzymał nagrodę Ministra Spraw Zagranicznych.

## **„Kultura jest domem Bycia” – jak poeta, muzyk i filozof postrzegają kulturę**

*Ewa Borkowska, borkow@xl.wp.pl, Uniwersytet Śląski*

Heideggerowska „droga do Języka” przywodzi na myśl doświadczanie języka, budowania i kształtowania językowego myślenia, które z kolei wiąże się z podróżowaniem („Ehrfahrung” jako doświadczenie zawiera w sobie „Fahrung”, podróżowanie), „wyjeżdżaniem drogi”, poruszaniem się po drogach, utartych szlakach. Podróżowanie łączy się z kulturą, z twórczą aktywnością człowieka, z doświadczeniem języka, często innej kultury, z przebywaniem w tym, co mieszka w słowie, z byciem, gdyż język, a zatem przez analogię i kultura, jest „domem Bycia”. Według T.S. Eliota, gdy odnosimy się do umysłu, czy ducha, mamy na myśli kulturę widoczną jako świadomy wysiłek jednostki, który jest bardziej wyeksponowany na tle danej społeczności. Od Arnoldiańskiej „Kultury i Anarchii” po Eliotowskie definicje kultury (jednostka, klasa, grupa społeczna) aż po dzisiejsze zdobycze kultury, określanej przez R. Scrutona „ważną”, droga wiedzie poprzez współistniejące z nią historie, literaturę, sztukę i nauki społeczne. Kontekst kultury to bogactwo dorobku i dziedzictwa przeszłości, ale także proroctwa na przyszłość. Jak dowodzi w słynnej książce Richarda Weaver, „idee mają konsekwencje”, a skoro przez wieki zgromadzono depozyt kulturowy, czerpanie z jego bogactwa odbywa się albo przez akceptację i powroty do przeszłości, albo poprzez negowanie jej dorobku i tworzenie nowego obrazu kultury przystającego do nowej rzeczywistości. Od architektury poprzez tematyczność, aż do form strukturalnych, proces oddalania się od ideału ku fragmentaryzacji ma swoje przyczyny i konsekwencje. Odstąpienie, a nawet zniszczenie, równowagi rozumu i uczucia kończy się fragmentaryzacją, rozluźnieniem form, a w konsekwencji zniesieniem „gramatycznych” ograniczeń kultury tworzenia. Od marzenia, poprzez upojenie i empiryzm droga wiedzie ku dezintegracji kultury (wyparcie się formy i akceptacja ulotności), a gdy „kultura staje się zunifikowana na poziomie wyobraźni, jednolitość wpływa na kondensacje



egoizmu wśród członków społeczności” (Weaver). Czy negowanie dyscypliny i formy to kulturowa „herezja” zwana „postępem”, czy też naturalny bieg rzeczy dyktowany przez zmysłowe uczucie i artystyczną technikę? obrońca tradycji klasycznej, muzykolog i filozof kultury, R. Scruton broni estetycznych wartości przed atakami współczesności i apeluje, by bronić zdobyczy cywilizacji, które są „darem kultury”.

## **Kultura strajku. Literackie i popkulturowe oblicza transparentów**

*Agnieszka Kopacz, agnieszka-bienko@tlen.pl, Uniwersytet Gdański*

Ostatnie wydarzenia w Polsce pokazały, że potrzebna jest debata związana z kulturą dyskusji oraz intensyfikacja edukacji w tym zakresie. Wiele osób nie potrafi kulturalnie wyrażać swoich emocji, ani prezentować własnego zdania. Chcąc zabrać głos, sięgają po wulgaryzmy, krzyk, przemoc. Takie zachowanie budzi sprzeciw drugiej strony konfliktu, co sprawia, że w ostateczności żadna z osób nie zostaje wysłuchana.

Pytanie o język strajku zadał na początku listopada 2020 roku literaturoznawca Michał Rusinek. Badacz zauważył, że częste stosowanie niecenzuralnych słów sprawia, że przestają być one wyraziste, a ich przekaz jest słabszy. Jego wypowiedź oraz instalacja Muzeum Sztuki Nowoczesnej „Las Transparentów” stała się impulsem do zebrania oraz dokonania periodyzacji transparentów strajkowych. Autorka referatu przedstawiła efekty swoich kwerend internetowych oraz omówiła najciekawsze – z punktu literaturoznawczego oraz językoznawczego – transparenty, wskazując na ich symboliczny charakter.

Druga część wystąpienia dotyczyła pomysłu na zajęcia dla uczniów szkół ponadpodstawowych związanych z efektywną rozmową oraz rolą literatury w życiu społecznym. Ich celem było ukazanie, w jaki sposób teksty kultury potrafią pogłębić przekaz danego komunikatu oraz w jaki sposób dyskutować, aby nie tylko być wysłuchanym, ale także aktywnie słuchać. Autorka proponuje ćwiczenia, które można wykorzystać na tego rodzaju lekcjach oraz przedstawi treści, które można połączyć z zaprezentowaną tematyką.

## **Między naturą a kulturą. Ellen Dissanayake i etologiczna wizja muzyki**

**Grażyna Dzwonowska**, *grazyna.dzwonowska@gmail.com*, Instytut Pedagogiki,  
Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Śląski

Przedmiotem wystąpienia będzie prezentacja postaci wybitnej amerykańskiej badaczki Ellen Dissanayake oraz syntetyczne ujęcie obszaru jej badań, ze szczególnym uwzględnieniem wątku muzycznego. Myśl naukowa i dorobek Ellen Dissanayake, a w szczególności jej koncepcja pochodzenia i znaczenia sztuki są pod wieloma względami unikalne. Badaczka porusza się na pograniczu antropologii kulturowej, kognitywistyki, etologii, neuroestetyki i biomuzykologii. Wielość perspektyw, wszechstronność i ogromna erudycja sprawiają, że jej teksty odbijają się szerokim echem w środowisku naukowym i prowokują do podjęcia dyskusji nad nową definicją sztuki.

Analizując ludzkie zachowania, od prostych gestów po rytuały, od zarania ludzkości po współczesność, Dissanayake dowodzi, że sztuka – jako rezultat „uniezwyklenia” codziennych przedmiotów i zachowań – była jednym z mechanizmów adaptacyjnych. Wyjaśnia to powszechność i trwałość sztuki we wszystkich kulturach i uzasadnia konieczność wspierania jej obecności w życiu codziennym, w edukacji i terapii. Pochodzenie sztuki Dissanayake wyprowadza z „paramuzycznych” interakcji między prehistorycznymi i obecnymi matkami i ich niemowlętami, które uległy artyfikacji.

Dziedziną sztuki, której Ellen Dissanayake poświęciła znaczącą część swoich rozważań jest muzyka – jej pochodzenie, wartość adaptacyjna, a także bardziej szczegółowe zagadnienia, takie jak zdolność do przekazywania i kształtowania emocji czy znaczenie etologicznej wizji muzyki dla muzykoterapii.

## O artyzmie Zenona Martyniuka – polemicznie

*Magdalena Owczarczyk, magdaowcza@gmail.com, Koło Naukowe Humanistyki Cyfrowej KUL, Wydział Nauk Humanistycznych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, www.kul.pl*

W pracy pt. „O artyzmie Zenona Martyniuka – polemicznie” skupiono się na kluczowej definicji kultury popularnej i masowej oraz ukazaniu wpływu, jaki kultura masowa wywiera na kulturę wyższą, jakie szanse i zagrożenia wynikają ze zjawiska ich przenikania się. Za najbardziej wyrazisty wykwit niebezpiecznego pożerania kultury wysokiej przez masowość uznano działalność artystyczną Z. Martyniuka. Podstawowym problemem, wokół którego skupia się tekst, jest próba odpowiedzi na pytanie, czy można tu mówić o artyzmie w podstawowym znaczeniu tego słowa. Ograniczona z konieczności analiza jego działalności „twórczej” skupiła się wokół tekstów i aranżacji. Doskonałym materiałem do prowadzenia tego typu badań okazał się tekst utworu „Przez twe oczy zielone” akceptowany i ceniony przez artystę, choć, co trzeba zauważyć, nie jego autorstwa. Akceptacja jednak uprawnia do przyjęcia tezy, że podobna estetyka, stylistyka są mu bliskie. Analiza samego tekstu pozwala dostrzec błahość, wręcz infantylność językową tekstu. Konfrontacja środków stylistycznych z ich absolutną niefunkcjonalnością, skłonność do tworzenia rymów najczęściej gramatycznych i upór – bo chyba konsekwencja jest tu słowem na wyrost – ich stosowania uprawnia do postawienia tezy, że pod względem wartości estetycznej jest to tekst mniej niż przeciętny. Konsultacje logopedyczne pozwolą dodać do grupy zarzutów także i te o niestarannej artykulacji, braku dbałości o precyzję i sposób przekazania tekstu odbiorcy – bardziej szczegółowe ustalenia zawarte zostaną w referacie. Analiza aranżacji oparta została na pewnym eksperymencie. Wykonanie oryginalne zestawiono z performansem zespołu Małe Inne Brzmienia współpracującym z Łukaszem Jemiołą. Konfrontacja pokazała, że nawet w przypadku tak słabego tekstu jego interesujące zaaranżowanie może nabrać większej wartości.

## **Podwaliny starożytnej kultury we współczesnym świecie**

**Monika Bujewska**, *mb370496@wp.pl*, Wyższa Szkoła Bankowa w Bydgoszczy, *www.wsb.pl*

Człowiek nie uświadamia sobie, jak wiele zawdzięcza starożytnym. Wystarczy cofnąć się ku antycznej Grecji, by dostrzec jak bardzo kultura jest ważna. Na ile elementów zwracano kiedyś uwagę? Aktor przebierał się, zakładał maski, by całkowicie zmienić dramaturgię i scenerię. Kunszt poprawnej mowy i skupiania się nad akcentowaniem fraz był ćwiczoną umiejętnością. Nawet nauczyciel był osobą nie posiadającą wad wymowy. Z kolei współcześnie ludzie nie przykładają aż takiej uwagi do sztuki aktorskiej. Aktorzy, którzy pomimo zmiany roli nie potrafią zagrać roli w odmienny sposób. Zdarzają się aktorzy z wadami wymowy. Osoby, które powinny być przykładem dla społeczeństwa w filmach i serialach mają wady wymowy. Poszukując dalej. Sofiści byli osobami pięknie wysławiającymi się. Po raz kolejny mamy dowód, że starożytni dbali o kulturę. Współcześnie dzieci znają wszystkie możliwe synonimy wulgaryzmów, ale gdy mają ułożyć pełne zdanie- to pojawia się problem. Społeczeństwo stara się zachować kulturę i wprowadzać w życie Savoir Vivre. Wychodzi to różnie. Kulturalne zachowanie się przy stole, eleganckie maniery. Jednak ludzie zachowują się w ten sposób w momencie, gdy na lekcji opowiada się o kulturalnym zachowaniu. Po wyjściu na przerwę powracają negatywne maniery wypracowane przez lata. Starożytni doceniali wartość książki. Nauka pisania i czytania była dla wybranych. Teraz prawo i dostęp do nauki mają wszyscy, ale dlaczego nie chcemy z niej korzystać? Młodzież coraz mniej czyta książek i nie zwraca uwagi na kaligrafię. Kultura to nieustanne dbanie o tężyznę i sylwetkę ciała. Badania dowodzą, że 3 na 5 Polaków ma problemy z nadwagą. Te dane są przerażające. Zastanówmy się czy nie jesteśmy spadkobiercami kultury wysokiej? Skoro tak, to dlaczego tak bardzo jako społeczeństwo deptamy, niszczymy i plugawimy przekazaną nam kulturę?

## **Problem tyranii nowoczesności. Wyzwania współczesne w świetle dzieła Alexis Tocqueville’a**

*Przemysław Piotrowski, przemek3p@gmail.com, Instytut Nauk Politycznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego*

W dziedzinach takich jak nauka, biznes czy wojskowość, nowoczesność nawet jeśli rodzi zastrzeżenia, to i tak ostatecznie jest czymś na wskroś pożądanym. Są jednak i takie sfery, jak obyczaj, moralność, religia, kultura czy polityka, w których zasadniczo trudniej przejść do porządku dziennego nad obawą wobec obietnicy nowoczesności i związanych z nią, pochopnych oczekiwań.

Od czasów Jana Jakuba Rousseau, entuzjazmowi wobec nowoczesności i modernizacji jak cień towarzyszy ich krytyka. Ma ona długą tradycję i wielu szacownych klasyków. Oprócz Rousseau, uchodzą za nich m.in. Vico, Husserl, Heidegger, Jaspers, Ortega y Gasset, romantycy i frankfurczycy. Należy do nich również Alexis de Tocqueville. Nowoczesność budzi w nim wątpliwości, ponieważ widzi w niej poważne źródło politycznego i administracyjnego despotyzmu.

Przedstawione tu rozważania zostały oparte na metodzie porównawczej, jakościowej jak również interpretacyjnej. Zastosowano w nich procedurę analitycznego badania idei zawartych w tekstach wielkich klasyków, których uniwersalne przesłanie rzuca istotne światło na problematykę współczesną. Celem tych rozważań jest konfrontacja mądrości zawartej w przestrodze Tocqueville’a przed tyranią technokratycznej nowoczesności z historycznym doświadczeniem społecznego sprzeciwu wobec technokratycznej tyranii PRL-u. Zasadniczym tematem wystąpienia jest fenomen krzepiącego oporu ale też i uległości, z jaką, wydawało by się zupełnie nieskora do tego, mentalność chłopska poddaje się ekspansji umysłowości biurokratycznej oraz, idącej z nią ręką w rękę, uwodzicielskiej sile ideologii nowoczesności.

Przedmiot analiz ogranicza się zasadniczo do problematyki kolizji pomiędzy chłopskim i urzędniczym typem człowieczeństwa. Prowokuje jednak również do uogólnionych wniosków na temat paradoksu łagodnej tyranii, która może posiadać większe możliwości zniewolenia niż tyrania brutalna. Poza tym, rozważania te mogą stanowić punkt wyjścia dla badań takich np. zjawisk jak obyczajowość użytkowania nowoczesnych, cyfrowych technologii komunikowania.

## **Ricœurowski powrót do źródeł – o znaczeniu mitu w kulturze zachodniej**

**Patrycja Bobowska-Nastarzewska**, *bobowska@umk.pl*, Zakład Języków Romańskich,  
Uniwersytet Mikołaja Kopernika, *www.umk.pl*

Paul Ricœur (1913-2005), znany i ceniony francuski hermeneuta, zostawił potomności dzieło świadczące o ogromnej wierze myśliciela w istotę ludzką. Zadaniem człowieka jest poznanie samego siebie. Może tego dokonać świadomie interpretując wytwory kultury. Za Martinem Heideggerem Paul Ricœur powtarzał, że człowiek zostaje „wrzucony w świat” i w konkretną kulturę, właściwą danej wspólnocie społecznej. Nie może on zatem patrzeć na świat z pozycji neutralnego obserwatora. Paul Ricœur stawiał współczesnemu człowiekowi wyzwanie: poprzez powrót do źródeł kultury, do symboli i mitów, istota ludzka może odnaleźć własną tożsamość. Metodą badawczą Paula Ricœura była hermeneutyka. Sztuka interpretacji twórczej okazała się być najlepszą drogą do poznania własnego „ja” poprzez zrozumienie przesłania tekstu. Człowiek wstępuje w koło hermeneutyczne, by zrozumieć słowa tradycji, które umieszcza we własnej sytuacji egzystencjalnej. W epoce kryzysu ludzkiej tożsamości i braku wiary we własne możliwości, francuski filozof starał się przywrócić współczesnej kulturze utracony wymiar sacrum. Powracając do tego, co było na początku, Paul Ricœur odnosił się do jednego z najważniejszych zagadnień: fenomenu zła w świecie. Próbował opisać to tak ważne dla zachodniej kultury pojęcie, rozpatrując cztery „typy” mitów początku i końca zła: dramat stworzenia, historię upadku, wizję tragiczną i mit duszy wygnanej. Zło jest zarazem zależne i niezależne od istoty ludzkiej. Prawda ta ucieleśniona została w pojęciu «niewolnej woli», które odzwierciedla wewnątrzoność i zewnątrzoność zła wobec człowieka.

## **Samobójstwo – tabu kultury**

**Katarzyna Spychalska**, *katarzyna.spychalska.2019@gmail.com*, Szkoła Podstawowa im. M. Skłodowskiej-Curie, <http://spbielice.biesiekierz.pl/bip/>

W referacie skoncentrowano się na przedstawieniu wybranych aktów samobójczych od czasów Biblii aż po współczesność tak w literaturze, jak i kulturze, zaczynając od Judasza Iskarioty i Achitofela, poprzez Antygone, Hajmona aż po Stanisława Ignacego Witkiewicza, Jana Lechonia, Tadeusza Borowskiego, Edwarda Stachurę i Rafała Wojaczka. Tekst wspomina również zachowania depresyjne na przełomie XVI i XVII wieku oraz wieku XIX. W tekście przytoczono statystyki policyjne dotyczące aktów samobójczych za rok 2017, 2018, 2019 ze wskazaniem liczby popełnianych aktów w grupie wiekowej 7-12 lat oraz zamieszczono streszczenie rozmowy z osobą po kilku zamachach samobójczych niezakończonych zgonem.

Opisano również znaczenie długości sznura przy popełnianiu samobójstwa przez powieszenie, przytoczono postanowienia synodu w Bradze (Portugalia) dotyczące samobójców oraz zdanie papieża Mikołaja I na ten temat. Odnotowano daty pojawienia się słowa „samobójstwo” w języku polskim i angielskim, a także podano najbardziej znane zamienniki łacińskie.

Referat zakończono przytoczeniem badań amerykańskiego socjologa Davida Phillipsa dotyczące współczesnego świata stwarzającego warunki do naśladowania wszelkich aktów samobójczych, zwłaszcza popełnianych przez sławnych ludzi.

W tekście przedstawiono rozważania, z których wynika, że choć samobójstwa dorosłych są czymś codziennym, opisywanym w literaturze i odnajdywanym w kulturze, to wciąż nie są akceptowane przez społeczeństwo większości państw świata, czyniąc z nich kulturowe tabu.



## **Teoria afektu i jej wpływ na analizie zjawisk kulturowych. Interpretacje obrazów idoli na Instagramie**

*Janina Falkowska, jfalkowska@wseh.pl, Wyższa Szkoła Ekonomiczno-Humanistyczna w Bielsku-Białej*

Celem wystąpienia jest analiza wizerunków idoli na Instagramie i w innych mediach społecznościowych w świetle teorii afektu.

Media społecznościowe w dzisiejszych czasach pełnią funkcje informatora o zjawiskach i osobach którymi uczestnicy tych mediów się interesują, jak również manipulatora emocjami tychże uczestników.

Biorąc powyższe twierdzenia jako punkt wyjścia, niniejsza analiza będzie polegała na badaniu wizerunku na INSTAGRAMIE tworzonego za pomocą skomplikowanych metod fotograficznych i filmowych. Efekt końcowy takich manipulacji to stworzenie nasyconego erotyzmem, tajemniczością i pełen ciepła wizerunek idola, który to obraz tworzy w uczestniku mediów potrzebę nawiązania kontaktu oraz spełnienia jego/jej życzeń.

Opierając się na teorii afektu oraz na analizie obrazów idola za pomocą semiotyki, teorii lingwistycznych, teorii postmodernizmu w kulturze oraz teorii estetyki obrazu, dyskusja będzie zmierzała ku udowodnieniu, że obraz idola jest tworzony sztucznie, z celowym naciskiem na takie elementy jego konstrukcji jak fragmentaryzacja części ciała, ustawienie twarzy w taki sposób żeby oczy idola znajdowały się w centrum obrazu, oraz lokalizacja ciała idola w sytuacjach które zapraszają widza do intymnej rozmowy w jego/jej mieszkaniu, domu czy samochodzie. Niepokojącym zjawiskiem jest to, że Idol nawiązuje osobisty, prawie intymny kontakt z użytkownikiem INSTAGRAMU, który uzależnia się od następnych wcieleń Idola na podświadomym poziomie afektywnym.

## **W stronę Muzeum 3.0. Procesy demokratyzacji we współczesnych instytucjach sztuki**

**Paulina Śledziak**, *paulina.sledziak@gmail.com*, Wydział Zarządzania Kulturą Wizualną, Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie, *www.wzkw.asp.waw.pl*

Celem wystąpienia jest omówienie problematyki związanej ze sposobami funkcjonowania współczesnych instytucji sztuki. Analizie poddane zostały modele instytucji neoliberalnej, nacjonalistycznej oraz progresywnej. Punktem wyjścia dla tych rozważań jest model instytucji modernistycznej oraz praktyki artystów związanych z krytyką instytucjonalną. Przedstawione zostaną teorie związane z „Radykalną muzeologią” Claire Bishop, Nowym Instytucjonalizmem, koncepcją *Arte Util* (tłumaczonej jako sztuka użyteczna) Tanii Brugery, muzeum krytycznego Piotra Piotrowskiego i instytucji dobra wspólnego (*institutions of the common*) Geralda Rauniga. Pytania towarzyszące analizie dotyczą tego, w jaki sposób instytucje sztuki mogą stać się bardziej demokratyczne, jakie ograniczenia wynikają z modernistycznej koncepcji sztuki autonomicznej i jej instytucji oraz jak muzea mogą odpowiedzieć na wyzwania dzisiejszego świata, takie jak kryzys ekonomiczny, kryzys demokracji, rosnące tendencje nacjonalistyczne czy pogłębiające się nierówności społeczne. Całość rozważań opiera się na analizie tekstów i wypowiedzi kluczowych dla dyskusji wokół modelu współczesnej instytucji kultury oraz działalności instytucji zrzeszonych w ramach federacji *L’Internationale*. Studium przypadku stanowi funkcjonowanie Parku Rzeźby na Bródnie prowadzonego przez Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie. Z przeprowadzonych badań wynika, że progresywne instytucje sztuki eksperymentują z modelami funkcjonowania opierającymi się na włączaniu publiczności w budowanie własnych struktur, współpracy z grupami zajmującymi się aktywizmem społecznym oraz nieustannym kwestionowaniu i redefiniowaniu swojego statusu. Poprzez te eksperymenty zarysowuje się wizja muzeum przyszłości, za Stephenem Wrightem nazywana Muzeum 3.0, u którego podstawy leżą ideały demokratyczne i wspólnotowe.

## **Wchodząc w buty Ryszarda Kapuścińskiego. Debanalizacja, metaforyzacja i uwznioślenie przyziemnego motywu**

**Wojciech Kusiak**, *w.kusiak@gmail.com*, *Akademia Pomorska w Słupsku*,  
*www.apsl.edu.pl*

Namalowanie butów przez mistrza – pozbawia je przyziemnego charakteru. Opisanie mistrzowskim piórem – debanalizuje. Poddanie refleksji mędrca – uwzniośla.

Kultura, sztuka, literatura zwracają niekiedy uwagę na proste przedmioty, czynią je swoimi motywami, przydają im sensu, w oparciu o nie konstruują metafory. Buty stały się obiektem zainteresowania Vincenta van Gogha. Tworzone przez postimpresjonistę dzieło z kolei poddał refleksji jeden z najważniejszych filozofów XX wieku – Martin Heidegger. Do motywu butów często wracał Ryszard Kapuściński.

Autor prezentowanej pracy przejrzał teksty i wypowiedzi tego dziennikarza i pisarza. Te, w których pojawia się motyw butów przeanalizował literacko. Na potrzeby niniejszego opracowania dokonał wyboru najbardziej charakterystycznych.

Interesującym wydało się wyjście od źródeł, sięgnięcie do wczesnych lat życia pisarza i spojrzenie w kluczu psychoanalitycznym na marzenie zrodzone z biedy i wojennej niedoli. Celem tego „wejścia w buty” Ryszarda Kapuścińskiego było wyjaśnienie z jakiego powodu motyw ten pojawiał się w jego dziełach tak często, dlaczego – jak to ujmował – miał na tym punkcie „lekkiego fioła”.

Inspirację do podjęcia tego tematu stanowiło spostrzeżenie, że Ryszard Kapuściński wykorzystywał banalny przedmiot do obrazowania rzeczywistości transcendującej ten obiekt. Niekiedy opowieść o butach była pretekstem do tego, aby opisać wojenną udrękę. Innym razem buty nabierały symbolicznego znaczenia – stawały się komunikatem wojennym. Bywało też i tak, że stawały się oznaką przemian polityczno-społecznych. Interesującym

wydaje się więc nadawanie butom symbolicznego znaczenia, wykorzystywanie ich do tworzenia głębokich, pojemnych metafor.

Czyniąc to Ryszard Kapuściński podnosił je, otrzepywał z pyłu ziemi i uwznioślał. Zostawił po sobie metaforę. Zostawił buty. Jedną parę tych namacalnych, ofiarował najbliższemu przyjacielowi. On opisał to w książce. Przejął metaforę przyjaciela. Napisał, że Ryśka już nie ma, ale zostały po nim buty, które są nie do zdarcia.

Buty Ryszarda Kapuścińskiego przeżyły właściciela. Metafora przeżyła twórcę. Nie cały umarł. Zostało po nim jego dzieło.

## Indeks autorów

Biedny J. ....	20
Bobowska-Nastarzewska P. ....	31
Borkowska E. ....	24
Bujewska M. ....	29
Buncler A. ....	17
Dzwonowska G. ....	27
Falkowska J. ....	33
Iwanicki J. ....	13
Jabłońska A. ....	19
Jałowczyk K. ....	14
Kijko M. ....	12
Kopacz A. ....	26
Kusiak W. ....	35
Laberschek M. ....	11
Nowacka-Flakiewicz M. ....	23
Owczarczyk M. ....	28
Piotrowski P. ....	30
Smakulska J. ....	21
Spychalska K. ....	32
Stępski S. ....	22
Śledziak P. ....	34
Traczyk S. ....	18